

Pamięci uczonego entomologa i kolegi z dzieciństwa



Szymon Pilecki (1927-2012), syn Awii, entomolog, absolwent Wydziału Gospodarki Leśnej Litewskiej Akademii Rolniczej w Kownie (obecnie Uniwersytet Rolniczy). Wieloletni kierownik Katedry Ochrony Roślin. Autor wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych poświęconych popularyzacji entomologii i rozwoju ochrony roślin na Litwie. Wielokrotnie odznaczony, m. in. Orderem Wielkiego Księcia Litwy Gedymina 5. klasy oraz Złotą Odznaką przez Polskie Towarzystwo Entomologiczne.

Abajty ochuwczu!ar!

Onekińczy kiuniubie, jedińczy ajnyn, eki miń onekińczy (12.07.2012 j.) jilda ajiryłdy aramyzdan profesor Simonas Pileckis jetiszmiejiń sieksiań biesz jilyn. Anyn üwriatiuw iszlary üczuiń jazhan bitiklardia, wachtlychłarda. Mień klejm jazma nińdi oł edi adambe. Anyn üczuiń mień bołalam jazma bonun üczuiń, ki eksimiźdie tuwduch bir jilda. Mień jarym jilbe aharach andan. Anyn atasy ahacza Awija da biźniń anamyz Niima karyndasz tuwduchbe. Bonun üczuiń ki baszlejdohon üczuińciu klasadan biź üriańdich birdiań ałtynczy klasaha dieria. Nie üczuiń üczuińczui klasadan? Bunun üczuiń, ki mień kałdym ekińczy jilha üczuińczui klasada da Sima mieni kuwdu. Oł baszłady üriańmia jedi jaszar, tiek mień ałty jaszar. Üriańdich esawnyn üriatiuwiuńdia. Oł wachtłarda edi karajłarda artych ułanłar. Biźniń klasada üriańdi ałty karaj: biesz bała da bir taszcza: Zofia Pilecka, Gabriel Robaczewski, Aleksander Robaczewski, Szymon Juchniewicz, Szymon Pilecki da Romuald Firkowicz. Gabriel edi aharach biźdiań da kiop kiuczłurak. Bieszynczy klasany tiugiat'tich Esaw bijliktia. Baszładych ałtynczy klasany anus Esawnyn bijligińdia. Burunhu kiuniubie, tohuzunczu ajda miń tohuz już otuz tohuzunczu jilda (1.09.1939) baszłandy ekińczy chałkynyn uruszu. Onjedińczy kiuńdia tohuzunczu ajda kirdilar biźniń jergia bolszewikłar. Kajtardyłar biźniń jerni Letuwanyn bijliginia. Oł wachtłarda biź anłamadych, ki kajtardyłar Letuwaha, ki son jabuszturma biutiuń bijlikni özlarynia. Ałtynczy klasany biź tiugiat'tich Letuwanyn bijligińdia. Nieczyk bart esimdia Sima bar wachtny edi burunhu ürianiuwczuiubie biutiuń üwriatiuwiumiuźdia. Tiugiatip ałtynczy klasany oł kabuł et'ti biernia: bitik Letuwanyn prezidenttan Smietonadan, nieczyk jachszyrach üwrianiuwczuiugia Wilnianiń jerdia.

Urusz wachtynda joch edi bołalmach baszłama da tiugiat'mia üwriatiuwniu. Nieczia üwriatiuwłar baszładych da birnidie tiugiat'miadich. Ałejde kielasi profesor baszłady

Szanowni Państwo!

12 lipca 2012 roku w wieku 85 lat odszedł profesor Szymon Pilecki¹. Ponieważ Jego osiągnięcia naukowe opisane już zostały w gazetach i czasopismach, chciałbym tutaj opowiedzieć o nim jako o człowieku. Upoważnia mnie do tego fakt, że dobrze znałem Zmarłego.

Urodziliśmy się tego samego roku (ja o kilka miesięcy wcześniej). Jego ojciec, wujek Awia i moja mama, Niima byli rodzeństwem. W szkole powszechnej przez cztery lata chodziliśmy do jednej klasy. Gdy przyszło mi powtarzać trzeci rok nauki, trafiłem do tej, w której był Sima (on rozpoczął naukę w wieku siedmiu lat, a ja – sześciu). To była polska szkoła. Ponieważ rodziny karaimskie cieszyły się wówczas liczniejszym niż obecnie potomstwem, w naszej klasie było aż sześcioro karaimskich dzieci, pięciu chłopców i jedna dziewczynka. Oprócz Szymona Pileckiego, byli to jeszcze: Zofia Pilecka, Gabriel i Aleksander Robaczewscy, Romuald Firkowicz i ja, Szymon Juchniewicz. Piątą klasę ukończyliśmy jeszcze w państwie polskim. Tutaj też rozpoczęliśmy klasę szóstą. Jednak 1 września 1939 r. wybuchła II wojna światowa. 17 września tegoż roku Wileńszczyznę zajęła bolszewicka armia. Ziemię naszą zostały przekazane Litwie. Nie rozumieliśmy wówczas, że bolszewicy zrobili tak po to, by później zawładnąć całym państwem litewskim.

Sima Pilecki zawsze był najlepszym uczniem w szkole. Gdy w 1940 r. ukończył szóstą klasę z najlepszym świadectwem, otrzymał w prezencie od prezydenta Smetony (Troki należały wtedy do jeszcze niepodległej Litwy) książkę z własnoręcznie napisaną dedykacją.

W czasie wojny nie było możliwości systematycznego zdobywania wiedzy. Rozpoczynaliśmy naukę w kilku szkołach, lecz żadnej z nich nie ukończyliśmy. Przyszły profesor uczył się w szkole wieczorowej, w seminarium. W *Kiorkliu Sała*², gdzie mieszkali jego rodzice, pobierał prywatnie nauki u pana Bukaty³. Żeby uniknąć w czasie wojny poboru do wojska, szkoliliśmy się – prawda, że tylko przez

ürĩańmia kiecz kurunłu üwriatiuwdia, siemi-narijda, Kiorklu sałada, kajda bołdułar tio-riawczyulari üwriat'ti any kiszi Bukaty. Anus orusz wachtynda, ki barmascha czerywgia üwriańdich traktoristlarha. Orusztanson Sima tiugiat'ti gimnazijany esaw tildia da baszłady üwriańmia jer esiniń akademijada ajrychsylyhynda ormannyn. Nie üczuiń kladi bołma ormanczybie? Tynłady atasyn. Ata sanady, ki uwłunda tiuwiul kip sawłuhu. Ormanda aruw awier da jachszy bołur sawłuhuna. Baszłady üriańmia lietuwanyn tildia barybe bilmiań bu tilni, tiek tiugiat'ti üwriatiuwniu astry jachszy da kałdyrdylar any jumuszłuch et'mia akademijada. Kylynmady ormanczybe tiek sajlady öziunia tansych ajrychsylych Letuwada: „Czejpawczułar ormanłarny da tawłarny”. Anus studentbe isztyrды ułłu kolekcija bar tiurlu komuzłardan.

Mień iszanam ki nińdi ajrychsylychta baszłahaajt Sima iszlamia barynda oł bołhejt ułłu üwriat'kiań adambe. Bunun üczuiń ki oł edi astry tuwuszłu da kiop jetizli.

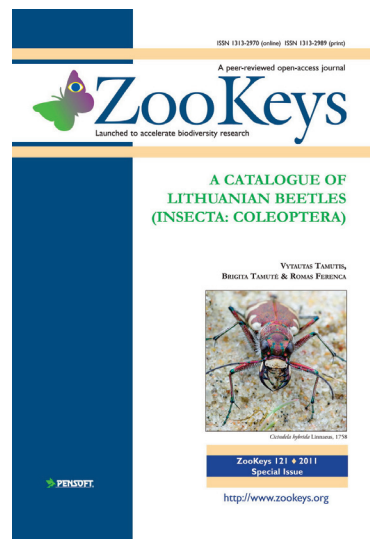
dwa tygodnie – na traktorzystów. Po ukończeniu gimnazjum Sima rozpoczął studia na Wydziale Leśnictwa Akademii Rolniczej (wykłady prowadzono tam w języku litewskim, którego zupełnie nie znał). Marzeniem jego ojca było, żeby syn został leśniczym, tymczasem on został – profesorem. Będąc zresztą tak zdolnym i pracowitym, w każdej innej specjalności też stałby się wielkim uczonym.

Sima był bardzo skromnym człowiekiem. Nie bacząc na to, że zawsze intelektualnie górował nad otoczeniem, był naszym przyjacielem. Nie lubił, gdy wspominaliśmy o jego sukcesach. Odpowiadał wtedy: *Barys czyczma!*⁴. Wykazywał zawsze duże poczucie humoru. Stale nas rozśmieszał. Zdarzało mu się używać również pikantnych słów – spotykało się to z ogólnym ożywieniem i budziło wesołość.

Nie sposób nie wspomnieć, jak wielkie wsparcie otrzymywał od swojej żony, Wali. To ona redagowała jego prace. Byłem świadkiem, jak Wala, która akurat źle się czuła (spodziewała się wtedy dziecka), na prośbę męża pomogła mu przygotować rękopis pracy, którą pilnie należało złożyć do druku. Wydaje mi się, że była to jego praca doktorska.

Tynczłych toprahyna siuwiar karyndaszymyz

Mowa pożegnalna wygłoszona w językach karaimskim i rosyjskim przez Szymona Juchniewicza.
Z języka rosyjskiego tłumaczył Konstanty Pilecki.



W 2011 r. uczniowie prof. Szymona Pileckiego, V. Tamutis, B. Tamute i R. Ferenc zadedykowali swemu Mistrzowi pracę pt. *A catalogue of Lithuanian beetles (Insecta, Coleoptera)*, jako temu, który „uczył odkrywać cuda świata żuków”.

Przypisy

- ¹ Elżbieta Bezekowicz, *Szymon Pilecki*, „Awazymyz” nr 1 (15) 2007.
- ² *Kiorkliu Sała* – (Piękna Wieś), karaimska nazwa Malowanki, wsi w pobliżu Trok, gdzie od 1867 r. znajdowała się letnia rezydencja hachanów. Awiasz Pilecki był tam zarządcą majątku, na który składało się 160 ha ziemi będących własnością Karaimskiego Zarządu Duchowego.
- ³ Pan Bukaty – Polak, z wykształcenia prawnik, przed wojną adwokat w Wilnie, mieszkał w czasie wojny w Malowance w domu hachanowskim i pracował jako robotnik niewykwalifikowany w fabryce w Grzegorzewie.
- ⁴ *Barys czyczma* – w języku karaimskim bardziej dosadny odpowiednik polskiego „odczep się”.

W dniu 4 sierpnia 2012 w Trokach
odszedł w wieku 85 lat

ribbi Zachariasz Eszwowicz

urodzony w Haliczu 15 stycznia 1927 r.

Łączymy się w żalu z rodziną.

Jarych sahyncz toprahyna da uczmach džanyyna.

